

POSTANOWIENIE

Dnia 2 sierpnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z wniosku E.M.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.
o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 2 sierpnia 2017 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 16 marca 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 marca 2016 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację E.M. od wyroku z dnia 26 lutego 2015 r., którym Sąd Okręgowy w T. oddalił odwołanie wnioskodawcy od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w T. z dnia 2 sierpnia 2013 r. odmawiającej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił: 1) obrazę prawa materialnego, a to art. 12 § 1 i § 3 w związku z art. 61 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (dalej jako ustawa emerytalna) przez ich niezastosowanie, w sytuacji gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że skarżący jest co najmniej częściowo niezdolny do wykonywania pracy zgodnej z jego wykształceniem (nauczyciel) i kwalifikacjami (policjant), a Sąd drugiej instancji nie dokonał oceny faktu prawnego, jakim jest

„niezdolność do pracy”, poprzestając jedynie na ustaleniu stanu zdrowia skarżącego wyrażonego w opiniach biegłych; 2) art. 227 w związku z art. 236 w związku art. 286 k.p.c. przez nieprzeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego, w sytuacji gdy pełnomocnik skarżącego do złożonych zarzutów do opinii biegłego z dnia 5 lutego 2016 r. załączył także szereg dokumentów, co do których Sąd drugiej instancji w żaden sposób się nie wypowiedział, a które to dokumenty stanowiły o rzeczywistym stanie zdrowia skarżącego i winny podlegać ocenie przez pryzmat wiedzy specjalnej wyrażonej co najmniej poprzez uzupełniającą opinię biegłego, którą to wiedzą Sąd drugiej instancji nie dysponował.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadniono jej oczywistą zasadnością z uwagi na to, że po pierwsze - Sądy obu instancji nie zbadały, czy stwierdzony opiniami biegłych stan zdrowia skarżącego umożliwia mu wykonywanie pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami nauczyciela i policjanta, przez co doszło do obrazy art. 12 § 1 i 3 ustawy emerytalnej oraz po drugie - Sąd odwoławczy nie wypowiedział się co do złożonych dokumentów ukazujących stan zdrowia skarżącego. W ocenie skarżącego, brak postanowienia dowodowego w tym zakresie stanowi naruszenie art. 207 k.p.c. (stanowiącego podstawę oddalenia wniosku dowodowego) oraz art. 236 k.p.c. (dotyczącego nieprzyjęcia przedłożonego materiału w poczet dowodów).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Przepis art. 398⁴ § 2 k.p.c. wymaga, aby wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania stanowił odrębny element pisma niezależny od przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c.). Uzasadnienie wniosku natomiast powinno nawiązywać do przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: 1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, 2) istnieje potrzeba wykładni przepisów

prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, 3) zachodzi nieważność postępowania lub 4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Spełnienie wymagania z art. 398⁴ § 2 k.p.c. powinno zatem przybrać formę wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wskaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadni, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek.

Z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, czyli że jej zarzuty są zasadne „na pierwszy rzut oka” (*prima facie*) i w sposób oczywisty prowadzą do uznania zaskarżonego wyroku za błędny i jego wzruszenia (por. między innymi postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, niepublikowane i orzeczenia tam powołane). Jest tak dlatego, że o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, iż jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania koniecznej jest wykazanie kwalifikowanej podstawy naruszenia prawa materialnego lub procesowego widocznej przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez wdawania się w pogłębioną analizę prawną. Z tego względu przyjmuje się, że nie spełnia tego wymagania odwołanie się do podstaw kasacyjnych i opatrzenie zawartego tam zarzutu dodatkowo mianem rażącego, ewidentnego, kwalifikowanego lub oczywistego, jeżeli nie zostanie wykazane, w czym przejawia się oczywistość wydania wadliwego orzeczenia. Należy przy tym zwrócić uwagę, że art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie odwołuje się do oczywistego naruszenia prawa, ale do oczywistej zasadności skargi, co oznacza, że oczywista zasadność skargi może wynikać z oczywistego i kwalifikowanego naruszenia przepisu prawa, pod warunkiem jednak, że skarżący wykaże, iż uchybienie to zadecydowało o wyniku

sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2012 r., II PK 278/11, LEX nr 1214574).

Skarżący nie odnosi się do tak rozumianej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na jej oczywistą zasadność już tylko z tego względu, że - mimo obszerności uzasadnienia wniosku - w istocie nie przeprowadza żadnego jurystycznego wywodu dla wykazania, że obraza wskazanych przez niego przepisów miałyby wprost stanowić o wadliwości zaskarżonego wyroku.

Po pierwsze, w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że art. 13 ust. 1 ustawy emerytalnej odnosi się do oceny stopnia i przewidywanego okresu niezdolności do pracy. Przewidziane w tym przepisie przesłanki odnoszą się więc tylko do ustalania stopnia lub trwałości niezdolności do pracy. W związku z tym nie mają one znaczenia, gdy aspekt biologiczny (medyczny) wskazuje na zachowanie zdolności do pracy. Obiektywna możliwość podjęcia dotychczasowego lub innego zatrudnienia, zgodnie z poziomem kwalifikacji, wykształcenia, wieku i predyspozycji psychofizycznych może być zatem brana pod uwagę tylko wtedy, gdy ubiegający się o rentę jest niezdolny do pracy z medycznego punktu widzenia, gdyż oba te aspekty medyczny (biologiczny) i socjalny (ekonomiczny) muszą występować łącznie. Przewidzianych w tym przepisie zasad nie można stosować do sytuacji, gdy ubezpieczony jest zdolny do pracy z medycznego punktu widzenia, a więc gdy nie jest spełniony aspekt medyczny (biologiczny). Gdyby przyjąć inaczej, to w takiej sytuacji renta z tytułu niezdolności do pracy stałaby się w rzeczywistości świadczeniem podobnym do zasiłku dla bezrobotnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2014 r., I UK 396/13, LEX nr 1480058 i szeroko powołane w nim orzecznictwo).

Po drugie - ramach twierdzenia o oczywistej zasadności skargi z uwagi na naruszenie przepisów postępowania skarżący wskazuje w pierwszym rzędzie na art. 207 k.p.c. Przepis ten nie został jednak powołany w kasacyjnej podstawie obrazy prawa procesowego, co powoduje, że rozważanie przesłanki w tym zakresie uchyla się spod oceny Sądu Najwyższego na etapie przedsądu. W dalszej kolejności skarżący powołuje art. 236 k.p.c. Tymczasem w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażany jest pogląd, że sąd nie musi wydać postanowienia o

odmowie przeprowadzenia dowodu wskazanego przez stronę, gdyż postanowienie dowodowe powinno mieć określoną treść pozytywną (art. 236 k.p.c.). W konsekwencji, odmawiając przeprowadzenia określonego dowodu, sąd nie ma obowiązku wydania osobnego postanowienia odmawiającego przeprowadzenia dowodu (por. wyroki z dnia 2 lipca 2009 r., I UK 37/09, LEX nr 529678 oraz z dnia 9 lipca 2015 r., I UK 375/14, LEX nr 1771082).

Z tych względów na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.